

Czy Zygmunt III Waza zasłużył na niesławę? – 3

15 maja 2013

Polityka Zygmunta III wobec Moskwy to jeden z najbardziej kontrowersyjnych aspektów jego rządów w Rzeczypospolitej. Królowi zarzucano, że w imię interesów własnych i Kościoła katolickiego zaprzepaścił szansę na unię między Polską i Litwą oraz Rosją. Czy słusznie?

Zacznijmy od tego, że na początku XVII wieku państwo moskiewskie było pogrążone w kryzysie gospodarczym, społecznym i politycznym wywołanym polityką cara Iwana IV Groźnego. Po śmierci jego syna Fiodora I władzę w Moskwie przejął jego szwagier Borys Godunow, pozbywając się wcześniej młodszego syna Iwana Groźnego – Dymitra.

W związku tą sytuacją elity polityczne Rzeczypospolitej chciały doprowadzić do trwałego pokoju na wschodniej granicy. Początkowo planowano ożenić Zygmunta III z siostrą Godunowa Ksenią. Proponowano sojuszu wojskowo-polityczny, budowę floty kupieckiej i handlowej, gwarantowano swobodę wyznawania religii i możliwość wstępowania na służbę w obu państwach. Ta oferta wywołała jednak w Moskwie sprzeciw i oburzenie. Jak pisał Lew Sapieha: „do żadnej rzeczy statecznie przystępować nie chcą, jeno rzeczami próżnymi czas wloką” (Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna, Moskwa, 23 grudnia 1600 r.). Jak widać, pomysły unii zrodziły się w Rzeczypospolitej jeszcze przed śmiercią pierwszego Samozwańca.

DYMITRIADA

Nowy okres w stosunkach polsko-moskiewskich rozpoczął się wraz z przybyciem do Rzeczypospolitej (około 1600–1602 roku) Dymitra Samozwańca, który podawał się za cudownie ocalałego syna cara Iwana IV. Zygmunt III poparł nieoficjalnie przedstawiony przez Konstantego i Adama Wiśniowieckich projekt

udzielenia rzekomemu carewiczowi pomocy w odzyskaniu przez niego tronu. Król zrobił to wbrew zdaniu przytłaczającej większości senatorów i niemal wszystkich sejmików szlacheckich.

Jak można uzasadnić taką decyzję króla? Jarema Maciszewski pisał:

„poparcie Dymitra oznaczało możliwość rozszerzenia katolicyzmu na ziemie moskiewskie, zwiększenie szansy odzyskania Szwecji – dziedzicznego królestwa Zygmunta, odebranego mu przez stryja, ks. Karola Sudermańskiego. Stanowiło pewien element ofensywy sił wojującej kontrreformacji, której obiektywnym wyrazicielem i subiektywnym zwolennikiem był Zygmunt III” (Wstęp, [w:] Stanisław Żółkiewski, Początek i progres wojny moskiewskiej..., s. 20).

Czy jednak rzeczywiście Zygmunt III kierował się jedynie takimi motywami? Henryk Wisner wskazywał, że:

„Jeśliby Dymitr zasiadł na tronie moskiewskim, a zwycięstwo zawdzięczał królowi i Rzeczypospolitej, Zygmunt mógł liczyć na rozerwanie zarysowującego się zbliżenia Moskwy i Szwecji. Co więcej, na przyjazne współdziałanie w walce o utracony tron. Rzecz tym ważniejsza, że władca, co dobitnie wykaże przyszłość, zdawał już sobie sprawę, że ani oparcie na Rzeczypospolitej, a zatem działania w Inflantach, ani płynąca z poczucia wspólnoty i legalizmu pomoc władców europejskich nie otworzą mu drogi do Sztokholmu” (Zygmunt III Waza..., s. 107).

Należy do tego dodać, że w takiej sytuacji Zygmunt III mógł mieć nadzieję na trwałą pokój z państwem carów. Tym bardziej, że Dymitr ożenił się z Maryną Mniszchówną, córką wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha. To on organizował w Rzeczypospolitej wojska mające wyruszyć wraz z Samozwańcem po carską koronę. Ojciec Maryny zażądał dla niej Pskowa i Nowogrodu, a dla siebie Siewierszczyzny i Smoleńska. Car zgodził się na to i Mniszech wyraził zgodę na ślub, który

odbył się w Krakowie 22 listopada 1605 roku przy udziale kardynała Bernarda Maciejowskiego i w obecności króla Zygmunta III.

Wydarzenia, które rozegrały się wkrótce w Rosji, zmieniały diametralnie całą sytuację. Mimo iż po wkroczeniu do Moskwy i koronowaniu się na cara (co było możliwe głównie dzięki nagłej śmierci Godunowa w 1605 roku) Dymitr prowadził dość zręczną politykę i uzyskał poparcie cerkwi, w stolicy carów doszło do wybuchu buntu w czasie którego zamordowano Samozwańca i część towarzyszących mu Polaków. Na tron został powołany Wasyl Szujski, przedstawiciel potężnego rodu bojarskiego. Niedługo potem na arenie politycznej pojawił się drugi Dymitr Samozwaniec, który podawał się za zabitego władcę Rosji.

POCZĄTEK WOJNY

Urszula Augustyniak jest zdania, że w takiej sytuacji król winien szybko zawrzeć pokój z Szujskim, ponieważ było to zgodne z postulatami szlachty wysuwanymi na sejmikach. Tymczasem król zaczął szerzyć propagandę antymoskiewską i rozpoczął przygotowania do wojny. Szujski wszedł natomiast w konszachty z Karolem IX. 10 marca 1609 roku w Wyborgu Moskwa i Szwecja podpisały traktat o wieczystym pokoju. Król szwedzki przysłał do dyspozycji cara 15 tys. swoich żołnierzy w zamian za zrzeczenie się pretensji do Inflant i oddanie Koreły (dzis. Priozorsk, szw. Kexholm). Taki obrót sprawy był zdecydowanie niekorzystny dla Rzeczypospolitej. Zygmunt III potraktował te działania jako prowokację wobec Polski i powziął decyzję o oficjalnym wystąpieniu przeciwko wschodniemu sąsiadowi.

„Zygmuntowi III przymierze moskiewsko-szwedzkie rozwiązało ręce, teraz mając do czynienia z dwoma uzurpatorami, postanowił nie wspierać trzeciego (Łżedymitra), ale wytoczyć własne pretensje do tronu Rurykowiczów jako potomek Julianny twerskiej i Zofii holenderskiej. W różnych stronach kraju rodziny ofiar rzezi moskiewskiej wołały o pomstę” (W. Konpoczyński, Dzieje Polski nowożytnej..., s. 208).

W 1609 roku nie istniało prawo zabraniające monarsze wypowiedzenia wojny bez zgody Sejmu, król miał natomiast przyzwolenie senatu. Decyzja Zygmunta III spotkała się z pozytywną reakcją na wielu sejmikach, które dziękowały królowi za szybkie działanie w obliczu realnego zagrożenia państwa. Popieranie wojny z Moskwą skończyło się w roku 1611, kiedy szlachta zmęczona przedłużającymi się zmaganiem oczekiwała wyjaśnień i konkretnych sukcesów. Sejm podjął wówczas uchwałę, która zobligowała monarchę do niewypowiedzenia wojny bez zgody stanów. Oznaczało to przejęcie tej prerogatywy przez Sejm kosztem króla oraz senatu. Sytuacja została wykorzystana przez izbę poselską do wzmocnienia pozycji narodu szlacheckiego oraz zwiększenia kontroli społecznej nad monarchą.

WŁADYSŁAW CAREM?

Decyzja o podjęciu wojny w sytuacji z 1609 roku była słuszną. Król wybrał najbardziej odpowiedni moment do interwencji zbrojnej. Polityka Zygmunta III zmierzająca do zawarcia unii dynastycznej z Moskwą poniosła jednak fiasko. Dlaczego tak się stało?

Do rozmów na temat unii dynastycznej doszło podczas wyprawy Stanisława Żółkiewskiego, po odniesionym przezeń zwycięstwie pod Kłuszynem. Plany Zygmunta III zostały wówczas pokrzyżowane w dużym stopniu właśnie przez hetmana, który podpisał z bojarami układ pod Carowym Zajmiszczem, na mocy którego carem miał zostać królewicz Władysław. Żółkiewski postąpił wbrew otrzymanej wcześniej instrukcji królewskiej i przekroczył znacznie swoje kompetencje. Obiecał przy tym, że królewicz Władysław zostanie niezwłocznie przysłany do Moskwy, a Smoleńsk zostanie przy Rosji. Oczywiście taki obrót sprawy nie mógł zostać zaakceptowany przez króla, który bał się wysłać syna do ogarniętego chaosem państwa. Z obietnic danych przez hetmana bojarom nie można było się już w zasadzie wycofać, przez co wzajemne rozmowy komplikowały się, doszło na tym tle do buntów i spisków. Król chciał nawet wysłać królewicza do Rosji, ale uważał, że powinien sprawować w jego imieniu

regencję. Później był gotów zrezygnować nawet z tego warunku, nie jest więc prawdą, że chciał korony carskiej tylko dla siebie. Nie przystając na wygodne dla strony moskiewskiej postanowienie, Zygmunt III kierował się interesem Rzeczypospolitej. Jego możliwości działania ograniczone były także przez obiektywne czynniki, jak wolno napływające fundusze i obowiązek uczestniczenia w sejmach. W latach 1612–1614 żołnierze Rzeczypospolitej zawiązali liczne konfederacje, które uniemożliwiły zdobycie dla Władysława carskiego tronu. Zygmunt III prawdopodobnie przecenił swoje siły, jestem jednak zdania, że jego wielce ryzykowny plan był jednak bardziej realny niż Żółkiewskiego.



Terytoria zdobyte przez Rzeczpospolitą na mocy rozejmu w Dywiliń.

Ostatecznie na mocy rozejmu dywilińskiego podpisanego w 1618 roku państwo polsko-litewskie zyskało rozległe obszary, to jest Smoleńszczyznę, Siewierszczyznę i Czernihowszczyznę. Nabytki te okazały się nietrwałe, bowiem utracono je w 1667 roku. Można spotkać się z głosami, iż interwencja w Moskwie

oraz odebranie Rosji licznych terytoriów przygranicznych spowodowały dążenie tego państwa do zemsty na Rzeczypospolitej. Nie ulega jednak wątpliwości, że Rosja – od XV wieku realizująca misję zbierania ziem ruskich – kontynuowałaby wcześniejszą agresywną politykę i przy nadarzającej się okazji rozpoczęła wojnę przeciwko Rzeczypospolitej. W czasie konfliktu z lat 1654–1667 celem Moskwy nie była tylko Ziemia Smoleńska, Czernichowska i Siewierska, ale przede wszystkim białoruskie terytoria Litwy oraz Ukraina.

Zygmunt III przeciął groźne dla Polski i Litwy przymierze rosyjsko-szwedzkie, ale też skutecznie oddalił wzrost potęgi Moskwy o kilkadziesiąt lat i ugruntował silną pozycję swojego państwa w Europie Środkowo-Wschodniej. To za panowania tego króla Rzeczpospolita osiągnęła największy rozmiar terytorialny w dziejach.

Brandenburgia i lenno pruskie

Formalnie decyzja o nadaniu lenna pruskiego i kurlandzkiego leżała w gestii monarchy. Jednak w momencie gdy Zygmunt III przekazał kuratelę nad chorym umysłowo księciem pruskim elektorowi brandenburskiemu Joachimowi Fryderykowi, naród szlachecki zaprotestował. Sejmiki zebrane przed sejmem 1606 roku w większości skrytykowały decyzję króla, twierdząc, że sprawa kurateli powinna zostać podjęta przez Sejm. Król nie ugiął się pod presją opinii publicznej i to pomimo trwającego rokoszu.

Najbardziej radykalna pozostawała przez cały okres tego sporu szlachta mazowiecka, uważając, że kuratelę powinien sprawować sam Zygmunt III. Król nie popierał jednak takiego rozwiązania, oczekując poparcia elektorów dla swej polityki zagranicznej. Edward Opaliński zauważył, że „prowadząc umiejętną grę dyplomatyczną [Zygmunt III] osiągnął lepsze warunki polityczne niż jego poprzednicy. Pozycja Rzeczypospolitej jako suwerena została, w porównaniu z poprzednim okresem wzmocniona” (Kultura polityczna szlachty

polskiej..., s. 145).

Na przykładzie lenna pruskiego obserwujemy ścieranie się dwóch wizji racji stanu państwa. Pierwsza z nich reprezentowana była przez królów, druga zaś przez obywateli. Zgodnie z założeniami tej pierwszej lenno pruskie traktowano instrumentalnie, jako narzędzie do realizacji własnych celów politycznych. Dla Batorego była to wojna z Moskwą, dla Zygmunta III interesy w Szwecji, dla jego syna Władysława IV głównie sprawa ceł.

Szlachecka opinia publiczna patrzyła na to z innej perspektywy. Uważała, że odsunięcie Hohenzollernów od władzy w Prusach Książęcych leży w interesie państwa, jednakże ze względu na brak jednolitego stanowiska wśród narodu szlacheckiego, ze starć na linii dwór – szlachta zwycięsko wychodził monarcha. Nie można rozpatrywać tej problematyki z perspektywy późniejszych traktatów welawsko-bydgoskich z 1657 roku czy rozbiorów. Podejście takie jest całkowicie ahistoryczne i nie uwzględnia realiów politycznych, które wpłynęły na takie a nie inne decyzje.

PODSUMOWANIE

Spostrzegawczy obserwator życia politycznego w Rzeczypospolitej za Wazów, nuncjusz Visconti trafnie uznał, że „w Rzeczypospolitej król rządzi na tyle, ile mu rozum pozwala”. Jeśli monarcha był mądry i prowadził rozsądną politykę, pozwalało mu to na rzeczywiste rządy. W moim przekonaniu Zygmunt III faktycznie kierował państwem, spełniając jednocześnie swoją rolę monarchy „konstytucyjnego”.

Po zmierzeniu się z opozycją w pierwszych latach rządów i przezwyciężeniu kryzysu politycznego, w drugim okresie panowania nastał czas stabilizacji. Ustrój państwa dobrze funkcjonował, a Zygmunt III pokazał, że w ramach istniejących zasad prawnych król może nie tylko realnie sprawować rządy, ale także prowadzić owocną pracę ustawodawczą we współpracy z sejmem. Ponadto król ten zapewnił ciągłość dynastii,

podejmując działania mające na celu zapewnienie swojemu pierworodnemu popularności wśród szlachty. Oczywistym było, że po jego śmierci na tronie zasiądzie królewicz Władysław, a bezkrólewie 1632 roku było najspokojniejszym w dziejach Polski. Pokazało, że można połączyć ideę elekcyjności tronu z monarchią dziedziczną.

Gdyby Zygmunt III faktycznie zostawił państwo w złym stanie, to Rzeczpospolita nie wyszłaby zwycięsko w pierwszych latach panowania jego syna z wojskowo-dyplomatycznych zmagania z Moskwą, Turcją oraz Szwecją.

Oczywiście, król ten popełnił wiele błędów. Uważam jednak, że lansowane opinie na jego temat są daleko krzywdzące i stoją zwyczajnie w sprzeczności z faktami. Zygmunta III można, a nawet trzeba porównywać do innych polskich monarchów elekcyjnych. Jak zatem wygląda na tym tle bilans jego rządów? Stosunki z sejmem, powaga majestatu, współpracownicy, mecenas artystyczny, polityka zewnętrzna, poszerzenie bądź uszczuplenie granic? Zostawiam to każdemu do indywidualnej oceny.

Zygmunt III Waza „ostatnia gałązka krwie Jagiełłowej” sprostał trudnym wyzwaniom epoki. „Orłem nie był – pisał przed laty Konopczyński – swe rzemiosło króla konstytucyjnego spełniał poprawnie, nie żałował nerwów na męczące sesje sejmowe [...] żył trzeźwo, przystojnie, kulturalnie, w zgodzie z sumieniem i na poziomie idei swojego wieku”.

Chociaż wielu czytelników może być zaskoczonych, wielu współczesnych historyków badających dzieje nowożytne uważa, że król Zygmunt III był najwybitniejszym polskim królem elekcyjnym. Do ich grona można zaliczyć: Annę Sucheni-Grabowską, Jolantę Choińską-Mikę, Stefanię Ochmann-Staniszwską, Janusza Ekesa, Jana Dziegielewskiego czy też Władysława Kaczorowskiego.

„Historycy szukając źródeł klęsk, jakie spadły na

Rzeczpospolitą w połowie XVII wieku, wykluczali z ich kręgu rządy Jagiellonów, bo z ich imieniem był i jest związany okres złotego wieku. Zapomniano zresztą, że złoty był między innymi dlatego, że sąsiedzi przeżywali żelazny. Nie chciano także oskarżać Stefana Batorego, który jak Władysław IV stał się symbolem zwycięstwa nad późniejszym zaborcą. Winnym całego zła uznano Zygmunta III. Z władcy, który jak żaden inny rozszerzył granice państwa polsko-litewskiego, zapamiętano jedynie to, co utracił i to co działało na jego niekorzyść” (H. Wisner, Zygmunt III..., s. 233).

Jakże odmienny to pogląd od tego, który funkcjonuje w powszechnej świadomości. Gdyby mistrz Matejko żył dzisiaj, z pewnością dałby się przekonać, by Zygmunta III przedstawić inaczej, jako ciepłego, cierpliwego, otwartego władcę.

Powszechny podziw i dumę szlachty wzbudzały pod koniec życia Zygmunta III nagromadzone przez niego bogactwa i liczne potomstwo. Podczas sejmu 1632 roku marszałek wielki koronny poprosił, aby wszyscy synowie królewscy weszli do sali senatu. Widok sześciu królewiczów napawał dumą zebranych. Naród radował się z własnej dynastii, której tak brakowało po odejściu Zygmunta Augusta. Przyszłość pokazała, że dwóm synom Zygmunta III pisane było zostać królami Polski.

Autorzy: Maciej A. Pieńkowski, Anna Pieńkowska

Ilustracja: Maciej Szczepańczyk, Halibutt

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

O AUTORACH

Maciej A. Pieńkowski – absolwent Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Pułtusku na kierunku historia. Pełnił funkcję prezesa Koła Naukowego Historyków, studiował na Uniwersytecie Wileńskim w ramach programu Erasmus. Stypendysta Ministra Edukacji i Szkolnictwa Wyższego w roku akademicki 2010/2011. Specjalizuje się w historii wojskowości i parlamentaryzmu

Rzeczypospolitej w czasach panowania Władysława IV i Jana Kazimierza. Przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Problemy wojskowo-skarbowe na sejmikach i sejmach Rzeczypospolitej w latach 1648–1652” pod kierunkiem prof. dr hab. J. Dziegielewskiego.

Anna Pieńkowska – adiunkt na Wydziale Historycznym Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku. Autorka książki „Sejmy i zjazdy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego”. Nauczyciel dyplomowany historii w Gimnazjum nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, współautor serii podręczników szkolnych WSiP dla klas 4–6 „Historia wokół nas”. Specjalizuje się w dziejach ustroju dawnej Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem parlamentaryzmu XVI i początków XVII wieku. Obecnie przygotowuje rozprawę habilitacyjną „Przed rokoszem. Sejmy Rzeczypospolitej lat 1605–1606”.

BIBLIOGRAFIA

1. Anusik Zbigniew, Kariery ulubieńców Zygmunta III. Rola polityki nominacyjnej króla w kreowaniu elity władzy w Rzeczypospolitej w latach 1587–1632, [w:] Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku, pod red. Mariusza Markiewicza i Ryszarda Skowrona, Zamek Królewski na Wawelu, Kraków 2006.
2. Augustyniak Urszula, Historia Polski 1572–1795, PWN, Warszawa 2008.
3. Bardach Juliusz, Historia ustroju i prawa polskiego, PWN, Warszawa 1994.
4. Bazyłow Ludwik, Historia Rosji, t. 1, PWN, Warszawa 1983.
5. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 2073.
6. Byliński Janusz, Rokoszone koncepcje reformy państwa (1606–1608)], [w:] Studia historyczno-prawne..., pod. red. Władysława Kaczorowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu

Opolskiego, Opole 2008.

7. Chłapowski Krzysztof, Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV, Wyd. Sejmowe, Warszawa 1996.

8. Chmiel Zbigniew, Militarne uwarunkowania interwencji zbrojnej Zygmunta III Wazy w państwie moskiewskim, [w:] Na z góry upatrzonych pozycjach, pod red.

9. Bartłomieja Międzybrodzkiego, Magdalena Gajdy, Krzysztofa Fudaleja i Macieja Przeperskiego, Infort Editions, Zabrze 2011.

10. Choińska-Mika Jolanta, Między społeczeństwem szlacheckim a władzą. Problemy komunikacji społeczności lokalne-władza w epoce Jana Kazimierza, Neriton, Warszawa 2002.

11. Czołłek Arkadiusz, Piórem i Buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy, kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.

12. Dzięgielewski Jan, Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674, Wyższa szkoła humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, Pułtusk 2003.

13. Tenże, Procesy destrukcyjne w ustroju mieszanym Rzeczypospolitej, [w:] Dziedzictwo Pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy, pod red. Janusza Ekesa, Wydział Studiów Politycznych WSB w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2005.

14. Tenże, Sprawy wyznaniowe a narastanie kryzysu wewnętrznego w Rzeczypospolitej schyłku wieku XVI-połowy XVII wieku, [w:] Poleski męczennik – czy patron trudnego pojednania? Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej 350. rocznicy śmierci świętego Andrzeja Boboli, Brześć, Janów Poleski, 16–17 V 2007 r., pod red. Andrzeja Jana Zakrzewskiego, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Brześć–Białystok 2008.

15. Tenże, O ustroju, decydentach i dysydentach. Studia i szkice z dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej, Instytut Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Kraków 2011.

16. Florek Piotr, Starosta Uświacki – Jan Piotr Sapieha, jego udział w kampaniach wojennych Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600-1605, [w:] Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku, seria Fasciculi Historici Novi, t. 8, pod. red. Mirosława Nagielskiego, DiG, Warszawa 2007.

17. Gieysztorowa Irena, Od Jagiellonów do Sobieskiego 1526–1696, [w:] Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526–1914, Nasza Księgarnia, Warszawa 1968.

Grzybowski Stanisław, Jan Zamoyski, PIW, Warszawa 1994.

18. Heidenstein Reinhold, Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594, t. 1, opr. Michał Gliszczyński, Włodzimierz Spasowicz, Wyd. B.M. Wolff, Petersburg 1857.

19. Herbst Stanisław, Wojna inflancka 1600–1602, Inforteditions, Zabrze 2006.

20. J. Dułski do K. Radziwiłła, Gdańsk, 14 października 1587, AGAD, AR V, rkps 3352.

21. Jakowenko Natalia, Historia Ukrainy do końca XVIII wieku, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

22. Jasienica Paweł, Rzeczpospolita Obojga Narodów, t. 1, Srebrny wiek, PIW, Warszawa 1967.

23. Jastrzębski Adam, Gościniec albo opisanie Warszawy 1643, opracował i wstępem opatrzył Władysław Tomkiewicz, PWN, Warszawa 1974.

24. Jurament królewski w Oliwie uczyniony, BCzart. 328, k. 177-180.

25. Konopczyński Władysław, Dzieje Polski nowożytnej, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2003.
26. Lechicki Czesław, Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego – Instytutu Popierania Nauki, Warszawa 1932.
27. Lepszy Kazimierz, Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III, Kraków 1929.
28. Tenże, Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego 1589–1592, PAU, Kraków 1939.
29. Tenże, Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 4 (1959).
30. Leśniewski Sławomir, Poczet królów Rzeczpospolitej Obojga Narodów, „Polityka. Pomocnik historyczny”, nr 4/2011.
31. Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna, Moskwa, 23 grudnia 1600, [w:] Archiwum domu Radziwiłłów (listy ks. M.K. Radziwiłła Sierotki – Jana Zamoyskiego – Lwa Sapiehy), Scriptores Rerum Polonicarum, t. 8, wyd. August Sokołowski, Nakładem Księcia Antoniego Radziwiłła, Kraków 1855.
32. Leitsh Walter, Sigismund III. von Polen und Jan Zamoyski. Die Rolle Estlands in der Rivalität zwischen König und Hetman, VÖAW, Wien 2006.
33. Lileyko Jerzy, Sejmy elekcyjne jako podstawowa cecha stołeczności Warszawy w Rzeczpospolitej szlacheckiej, „Rocznik Warszawski”, t. 32 (2004).
34. Maciszewski Jarema, Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie 1604–1609, „Kwartalnik Historyczny”, r. 70 (1963), z. 2.
35. Tenże, Wstęp, [w:] Stanisław Żółkiewski, Początek i progres wojny moskiewskiej, PIW, Warszawa 1966.

36. Tenże, Szlachta polska i jej państwo, Wiedza Powszechna, Warszawa 1969.
37. Tenże, Zygmunt III Waza, [w:] Poczet królów i książąt polskich, red. Andrzej Garlicki, Czytelnik, Warszawa 1993.
38. Miasto idealne kawalera Georgio Vasariego, obmyślane i narysowane w roku 1598, wydała i wstępem poprzedziła Teresa Zarębska, PWN, Warszawa 1962.
39. Mincer-Janiszewska Barbara, Rzeczpospolita Polska w latach 1600–1603 (narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1984.
40. Niemcewicz Julian Ursyn, Dzieje Panowania Zygmunta III, drukiem Zawadzkiego i Węckiego, Warszawa 1819.
41. Ochmann-Staniszevska Stefania, Od stabilizacji do kryzysu władzy królewskiej. Państwo Wazów, [w:] Między monarchą a demokracją. Studia z dziejów Polski XVI–XVIII wieku, Wydawnictwo Sejmowe, red. Anna Sucheni-Grabowska, Małgorzata Żaryn, Warszawa 1994.
42. Taż, Dynastia Wazów w Polsce, PWN, Warszawa 2006.
43. Opaliński Edward, Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587–1632. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie, Warszawa 1995.
44. Podhorodecki Leszek, Chocim 1621, Wydawnictwo MON, Warszawa 1988.
45. Tenże, Wazowie w Polsce, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1985.
46. Polak Wojciech, O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607–1612, Finna, Gdańsk 2008.

47. Responsum s-mi regis Sigismundi Cracoviae ad Polonorum iniquas petitiones, Svenska Riksarkivet Stockholm, Extranea IX polen, 88 s.f.
48. Sajkowski Alojzy, W stronę Wiednia. Dole i niedole wojenne w świetle listów i pamiątek, Wyd. Poznańskie, Poznań 1984.
49. Samsonowicz Henryk, Historia Polski do roku 1795, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1990.
50. Szmydki Ryszard, Artystyczno-dyplomatyczne kontakty Zygmunta III Wazy z niderlandami południowymi, Wyd. KUL, Lublin 2008.
51. Tomkiewicz Władysław, Z dziejów polskiego mecenatu artystycznego w wieku XVII, Ossolineum, Wrocław 1952.
52. Wieczorkiewicz Paweł, Dylematy Historii. Nos Kleopatry, czyli co by było, gdyby..., Klub Dla Ciebie, Warszawa 2004.
53. Wisner Henryk, Dyplomacja polska w latach 1572–1648, [w:] Historia dyplomacji polskiej (połowa X–XX w.), t. 2, 1572–1795, pod .red. Zbigniewa Wójcika, PWN, Warszawa 1982.
54. Tenże, Zygmunt III Waza, Ossolineum, Wrocław 2006.
55. Wójcik Zbigniew, Historia powszechna wiek XVI–XVII, PWN, Warszawa 1995.